

JEDYNECZKA

Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marii Dąbrowskiej we Wrocławiu

Gazetka szkolna nr 10 - wydanie specjalne

2020/2021



Hanna Kowalik, klasa 8b

SŁÓW KILKA OD REDAKCJI...

Drodzy Czytelnicy!



Przed Wami kolejny numer specjalny „Jedyneczki” zatytułowany „Razem i osobno” – czyli wspólne działania mimo fizycznych barier. W tym wydaniu dowiedziecie się, jak wygląda normalny dzień w szkole internetowej i w jaki sposób współpracujemy mimo braku bezpośredniego kontaktu. Wspomnimy o problemach, z którymi borykamy się od ponad roku i polecimy Wam sposoby radzenia sobie w okresie izolacji. Tym razem podamy Wam także przepis na nudę, prześlemy nowinki z wrocławskiego Zoo oraz z Tary - azylu dla koni. Zapaleni podróżnicy przeżyją górską przygodę razem z Julią, a osoby lubiące modę dowiedzą się, czy są trendy na lekcjach online. Nie zapomnieliśmy także o krzyżówce i naszej szkolnej sondzie. Na koniec nie zabraknie także prac Waszych koleżanek i kolegów! To będzie kosmos... Zapraszamy do lektury!

*opiekun gazetki
Ilona Kaczmarek*

NORMALNY DZIEŃ W E-SZKOLE

Każdy z Was doskonale wie, jak wygląda zwykły dzień w szkole internetowej i z jakimi ogromnymi problemami technicznymi on się wiąże. No cóż, złośliwość rzeczy martwych nie zna granic...



Wściekle zadzwonił budzik! „Jeszcze pięć minut...” pomyślałem, gdyż standardowo nie miałem ochoty wychodzić ze swojego ciepłego, miękkiego łóżka. Sięgnąłem już ręką do przycisku z napisem „DRZEMKA”, gdy nagle ją zatrzymałem. Telefon wyświetlał godzinę 7:56. Oznaczało to, że za 4 minuty rozpocznie się lekcja, a moi rodzice nie przyjmą z zachwytem następnego spóźnienia, co z kolei spowodowało, iż zostałem zmuszony wyjść z mojego „królestwa”. Pobiegłem do kuchni, ekspresowo pokroiłem chleb, nasmarowałem go masłem i wrzuciłem na talerz razem z szynką i serem. Wróciłem do swojego pokoju, włączyłem komputer i Teams. Wgryzając się w kanapkę, spojrzałem na zegarek. 7:59. Idealnie. Szkoda tylko, że nie zdążyłem się przebrać, a każdy z moich włosów wskazywał inną stronę świata. Następnie zalogowałem się na polski, gdyż była to moja pierwsza lekcja. Przypadkowo włączyłem kamerkę i mikrofon, przez co wszyscy, łącznie z nauczycielką, widzieli i słyszeli, jak jem kanapkę. Po kilkunastu sekundach naprawiłem swój błąd, ale rozbawiona pani powiedziała:

- Nie, Grzesiu, nie musisz wyłączać kamery, zaraz zaczyna-



my sprawdzian, przetykaj ostatniego gryza i się nam pokaż.

O nie, zapomniałem, że dzisiaj sprawdzian! Klasówka sama w sobie, nie stanowiła dla mnie problemu, gdyż jestem dość dobry z fonetyki. Gorzej, że musiałem ją pisać w piżamie, jedząc śniadanie, w momencie w którym widzi to cała klasa! No nic... Sądzę, iż nie tylko mnie zaskoczył sprawdzian, bo Damianowi rzekomo nie działała kamerka, Patrykowi odcieśli światłowod, a Marysi prąd. Dziwnym trafem, najtrudniejsze do rozwiązania awarie zawsze wydarzają się podczas kartkówek i sprawdzianów.

Na szczęście na następną lekcję, czyli na biologię, zdążyli rozwiązać swoje problemy, gdyż Damian, Patryk i Maria przy sprawdzaniu obecności oznajmili, że są obecni, a Damian, gdy był wyczytywany z listy, włączył nawet na moment kamerkę. Pech chciał,

że gdy pani poprosiła go, żeby Damian pokazał się nam i przeczytał fragment z podręcznika, kamera nie zadziałała. Masz ci los, mikrofon też odmówił posłuszeństwa! Te jego sprzęty to jednak go nie lubią...

Kolejna była geografia. Lekcja bardzo mi się podobała, pani opowiadała nam o minerałach. Zresztą nie tylko mi, Szymon tak wczuł się w rolę mineraloga, że nagle zawołał:

- Znalazłem diamenty! – ciekawy jestem, co miał na myśli, pani właśnie pokazywała nam agat, który z diamentami nie miał nic wspólnego. Jak się później okazało, jego złośliwy mikrofon włączył się sam akurat wtedy, gdy cieszył się ze znalezienia rudy diamentu w Minecraftie, który umiał mu lekcje.

Ostatnią moją lekcją była matematyka. Uwielbiam matkę, pani zawsze wszystko nam dobrze tłumaczy. Dzięki temu chcemy się zgłaszać i odpowiadać. Niestety tego dnia nie było to możliwe. Z nieopisanych powodów nie chciał działać mi mikrofon. Szukałem różnych rozwiązań, wyszedłem i wszedłem na lekcję, zrestartowałem aplikację, połączyłem się przez przeglądarkę... Nic. Sprawdziłem źródło dźwięku. Włączone było to, które powinno. Po przegranej bitwie wyszedłem z lekcji, aby zrestartować komputer. Sięgałem już, żeby wcisnąć przycisk do wyłączania komputera... No tak, połowicznie

odpiął mi się kabel do słuchawek, co sprawiło, że mikrofon nie wysyłał dźwięku do komputera. Cytując klasyka z pewnego kabaretu: „Urządzenia elektryczne podłączone do prądu działają dużo lepiej”.

„To był ciężki dzień” – pomyślałem zmęczony. Walka z mikrofonem mnie wyczerpała. „Teraz czas na obiad” – stwierdziłem. Gdy odgrzałem sobie pyszne spaghetti i zabrałem się za konsumpcję, do domu wrócił tata. Kiedy tylko zdjął kurtkę i buty, przyszedł do mnie i zapytał:

- No to co tam w szkole młody?

- A... Nic ciekawego tato – odpowiedziałem

Tato nagle spojrzał na mnie zdziwiony:

- Dlaczego jesteś w piżamie? Jest 14:30...

Adam Raszowski, klasa 7a

CO W TRAWIE PISZCZY, CZYLI U NAS SIĘ DZIEJE

Oj, dzieje się. Tym razem przedstawimy Wam trzy projekty zrobione wspólnymi siłami mimo braku bezpośredniego kontaktu. Można? Można! Trzeba tylko chcieć!

OBCHODY DNIA ZIEMI

Codziennie możemy obchodzić Dzień Ziemi... Dla naszych uczniów nasza planeta jest bardzo ważna. Zobaczcie, jak o nią dbają.



Ziemia to nasz dom. Od nas zależy, czy następne pokolenia będą mogły cieszyć się jej pięknem. Zadbajmy o czystość naszej Ziemi – Matki. Jedna osoba nie jest w stanie zaradzić wszelkim problemom z utylizacją śmieci, ale jeśli każdy z nas zadba o swoje otoczenie, razem możemy zdziałać cuda.

Międzynarodowy Dzień Ziemi (22.04.) może stać się doskonałą okazją do budowania naszych dobrych nawyków. Podarujmy prezent naszej zielonej planecie i posprzątajmy teren w swojej okolicy. Przecież takie śmieci jak plastik, szkło, kartony, mogą być poddane recyklingowi. Pamiętajmy, że wiele z tych odpadów pozostawione same sobie, będą rozkładać się nawet setki lat, kiedy nas już nie będzie, a nasze praprawnuki będą chodzić do szkoły. Recykling może natomiast dać im drugie życie i dodatkowo ograniczyć nadmierną eksploatację innych cennych darów natury.

Każdy z nas codziennie dba o Ziemię segregując śmieci w domu, jednak okazuje się, że to za ma-

każda sprzątnięta butelka czy papierek to mały krok do upragnionej czystości i życia w harmonii z przyrodą. Nie zwlekaj, święto ziemi może być codziennie. Nie przechodź obojętnie obok śmieci, które możesz umieścić w odpowiednim do tego pojemniku. Ziemia odwdzięczy się Tobie, dając Ci w zamian swoje piękno i zdrowe, długie życie. Jeżeli chcemy pomóc planecie, to nie możemy siedzieć i jakby z klapkami na oczach twierdzić, że "...to, że zbiorę parę opakowań nic nie da...". Pamiętaj, że "małymi krokami dążymy do celu" i gdy następnym razem zobaczysz na chodniku puste opakowanie po np. chipsach, batoniku, to podnieś je i wyrzuć do kosza, bo właśnie tak pomagasz planecie ☺. Życzymy udanych akcji i satysfakcji z działań dla całej ludzkości.

*Julia Nowak, Zuzanna Espenschied,
Gabrysia Papińska, klasa 7a*

WSPÓŁPRACA NA ODLEGŁOŚĆ – PROJEKT KULINARNY

Klasa 7e zabierze Was w podróż kulinarną, pełną niesamowitych zapachów, smaków i kolorów...



ło. Na pewno widzicie podczas spacerów, że ludzie wyrzucają śmieci gdzie popadnie, zupełnie zapominając i lekceważąc zagrożenie dla środowiska. Dlatego w tym roku niektórzy uczniowie naszej szkoły z klas 6 i 7 dołożyli swoją cegiełkę sprząając okolice swojego miejsca zamieszkania. Popatrz, to nic trudnego: zakładasz rękawiczki, bierzesz duży worek i zbierasz to, co inni zostawili. Nie musisz od razu sprzątać hektarów. Zaczynij od ulubionego miejsca, w którym lubisz spacerować. Tobie może się wydawać, że to niewiele, ale uwierz,



W dzisiejszych czasach spotkania w większych grupach są niemożliwe, a właśnie dzięki takim spotkaniom można tworzyć wspólne projekty. Niektórzy z was pewnie pomyślą, że bez bezpośredniego kontaktu projekt jest niemożliwy do

wykonania. I tu się mylicie!!! Nam, czyli klasie 7e, to się udało i stworzyliśmy projekt pt. „Kuchnie Świata”. Głównym naszym problemem była komunikacja. Rozwiązaliśmy go dzięki regularnym spotkaniom w aplikacji Teams w ramach lekcji plastyki. Oczywiście same spotkania na zajęciach nie wystarczyły, zawsze czegoś brakowało. Udało nam się temu zaradzić dzięki wiadomościom prywatnym oraz grupom, które utworzyliśmy w aplikacji Messenger. To tutaj przesyłaliśmy sobie informacje i pomagaliśmy osobom, które potrzebowały pomocy. Projekt można wykonać w formie prezentacji w programie Power Point lub w Word, w którym może pracować jednocześnie wiele osób, co znacznie ułatwia współpracę, a taką właśnie funkcję oferuje Teams w plikach zespołu. My skorzystaliśmy z Power Point. Przy projekcie realizowanym na odległość ważny jest podział na grupy, role i plan działania. Właśnie dzięki takim uzgodnieniom udało nam się ukończyć nasz projekt (klasy 7e) o kuchniach wybranych krajów świata, a efekt końcowy naszej pracy będzie można zobaczyć na stronie internetowej naszej szkoły.

Oskar Łukiańczyk, klasa 7e

KILKA SPOSOBÓW NA NUDE

Uczniowie klasy 7c nigdy się nie nudzą. Szkoda czasu na nudę, skoro można odkryć tyle niesamowitych zajęć.

Prezentacja stworzona przez klasę 7c ma na celu zainspirowanie Was do zrealizowania własnego projektu. Mamy nadzieję, że każdy będzie w stanie wykonać choć jeden z przedstawionych pomysłów. Pamiętajcie, że to co wam proponujemy to tylko propozycje, które mają natchnąć Was do stworzenia czegoś wyjątkowego!



Nie bez powodu projekt nosi tytuł: „Zostań w domu i baw się dobrze, czyli kilka sposobów na nudę!”. W trakcie powstawania zamysłu prezentacji (do której obejrzenia gorąco zachęcamy - jest ona dostępna na stronie internetowej naszej szkoły), zgodnie stwierdziliśmy, że takie niezbyt angażujące zajęcia są świetnym rozwiązaniem na ten trudny okres. Czasu trzeba niewiele, materiałów również, a efekty mogą zaskoczyć swoim blaskiem lub mlaskiem ;).

Oto kilka slajdów przedstawiających efekty pracy naszych kolegów i koleżanek:





PS. W głównej prezentacji znajdują się jeszcze m.in.: opis jak wykonać prosty haft, inspiracje do sesji zdjęciowej, odlewanie świeczek i budowa fortu... A to jeszcze nie wszystko!

Lena Ślęzak, klasa 7c

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE

Kto z Was dziś funkcjonuje bez mediów społecznościowych ręka w górę! Nikt?! To chyba znak obecnych czasów. Julia w swoim artykule przybliży nam fenomen tych mediów.



Media społecznościowe to platformy, które umożliwiają nam telekomunikację, interakcje społeczne z obrazem, tekstem i dźwiękiem. Możemy zamieszczać w nich rozmaite treści lub oglądać treści innych użytkowników. W dzisiejszych czasach odgrywają one ogromną rolę. Dzięki nim możemy na przykład łączyć się ze sobą i rozmawiać. Dziś korzystamy z wielu takich platform, a ja napiszę o kilku najpopularniejszych. Youtube – dzięki tej aplikacji możemy oglądać treści o różnorodnej tematyce, może służyć też w celach edukacyjnych. Facebook pozwala publikować i oglądać posty. Jednym z najpopularniejszych mediów jest Instagram. Na nim możemy oglądać relacje z życia innych ludzi, na przykład celebrytów. Popularne aplikacje to także Messenger, What's App lub Discord, które umożliwiają nam łączenie się ze sobą. Przeprowadziłam wywiad z kilkoma osobami, na temat ich stosunku do mediów społecznościowych:

WERONIKA

Używam mediów społecznościowych takich jak Instagram czy Messenger. Posługuję się nimi, bo mogę znaleźć tam inspiracje, na przykład na wystrój pokoju. Uważam, że założenie konta powinno uzgadniać się z rodzicami, bo oni wiedzą, co jest dla nas dobre. Wiem, że media społecznościowe uzależniają, lecz mają także swoje zalety. Można przez nie porozmawiać ze znajomymi lub poznać nowych ludzi.



ADAM

Media społecznościowe są fajne. Lubię przeglądać Instagrama, bo ludzie mają naprawdę ciekawe umiejętności i wrzucają interesujące rzeczy. Myślę jednak, że użytkownicy zamieszczają tam zbędne posty. Media społecznościowe są niebezpieczne, bo jest tam wielu oszustów i możliwość wpływu danych.

MAKS

Moim zdaniem opiekuni prawni powinni zakładać kontrolę rodzicielską, aby wiedzieć, co ich dziecko robi w Internecie. Uważam, że bez mediów da się żyć, ale są przydatne. Dzięki nim można komunikować się z innymi ludźmi i poznawać nowych.

ZUZIA

Najczęściej korzystam z Discorda, jest to platforma dla osób, które grają w gry. Lubię przeglądać Pinterest'a, służy mi jako inspiracja do pisania moich książek. Media społecznościowe są niebezpieczne tylko wtedy, gdy używa się ich niewłaściwie. Łatwo się od nich uzależnić, ale myślę, że korzystanie z nich nie jest szkodliwe. Są potrzebne, bo dzięki nim ludzie mogą powiększyć swoje grono znajomych.

Julia Grzempowska, klasa 7a

WYWIAD Z NASZĄ „GWIAZDĄ”

W naszej stałej rubryce uczennice klasy 8d rozmawiają tym razem z naszą pedagog – Panią Beatą Samorek. W tym wywiadzie znajdziecie odpowiedzi m.in. na trudne pytania dotyczące pandemii i izolacji. Jeśli nie do końca radzisz sobie z sytuacją, w której tkwimy od ponad roku, to koniecznie przeczytaj ten wywiad.



Co zainspirowało Panią do pracy pedagoga?

Dość często jest zadawane mi to pytanie, ale wy też niedługo będziecie wybierać swój zawód. W liceum jeszcze się nad tym nie zastanawiałam, ale miałam dużo zainteresowań. Po liceum musiałam się jednak zdecydować i wybrać kierunek studiów. Na koniec liceum miałam trudny wybór – zastanawiałam się nad kierunkiem biologiczno-chemicznym albo właśnie pedagogiką. Wybrałam pedagogikę, bo zawsze lubiłam dzieci, lubiłam się nimi zajmować, opiekować.

Jak wygląda praca pedagoga w szkole zdalnej i stacjonarnej?

Moja praca przy nauczaniu zdalnym bardzo się zmieniła i tak jak wy, musiałam przystosować się do warunków pandemii. Moje zajęcia zawsze skupiały się wokół dobra uczniów i ich potrzeb. W szkole stacjonarnej jednak bardziej skupiałam się na rozwiązywaniu konfliktów między uczniami - w pracy zdalnej tego praktycznie zabrakło. Na zdalnym nauczaniu pomagam uczniom bardziej w poradeniu sobie z trudnościami związanymi z izolacją, problemami wynikającymi z innego rodzaju nauki.

Jakie skutki, Pani zdaniem, może mieć pandemia w psychice młodych ludzi?

Wydaje mi się, że skutki będą bardziej związane z izolacją, brakiem kontaktu, tęsknotą za szkołą i jej rytmem. Tak naprawdę, będziemy to wszystko obserwować dopiero jak wrócimy, zobaczymy, co się wydarzy. Wtedy nastąpi to naprawianie, uzdrawianie kontaktów z rówieśnikami. Wielu z was na pewno źle czuło się w tej całej sytuacji, przeżywało różne lęki, złe nastroje, a nawet nastroje takie depresyjne. Mogło się tak zdarzyć, że niektórzy z was stracili bliskich i będą musieli sobie z tym poradzić. My jesteśmy po to tutaj, żeby też towarzyszyć wam, jeśli zaistnieje taka potrzeba.

Co miały na celu ostatnio przeprowadzane ankiety w naszej szkole?

Celem tych ankiet było poznanie klimatu szkoły. Mamy teraz pandemię i jest to specyficzna sytuacja, bez względu na to, czy jesteśmy w szkole czy nie, potrzeba takiego monitorowania jest duża. Chcieliśmy zobaczyć jakie jest wasze samopoczucie ze względu właśnie na tę rzeczywistość, która nas otaczała. Zwróciliśmy również uwagę na relacje, jakie pomiędzy wami są, na kogo możecie liczyć – to wszystko było potrzebne nam, żeby z jednej strony zająć się waszymi problemami, ale z drugiej strony wprowadzić działania profilaktyczne wpływające na jakość waszego samopoczucia w szkole.

Ilu uczniów pisze do Pani z prośbą o pomoc w sferze emocjonalnej lub psychicznej?

Takich uczniów w całej szkole jest niewielu. Łącznie z uczniami zwracającymi się do Pani psycholog około kilkudziesięciu. Więcej jednak mamy takich prośb od nauczycieli i rodziców, o nawiązanie kontaktu z dziećmi. Nowa technologia pokazała nową drogę do was, inną, ale też ciekawą i myślę, że na długo ją zapamiętamy. Rodzice często są pełni obaw, martwią się i zwracają się do nas o pomoc.

Co poradziłaby Pani uczniom, którzy nie radzą sobie z izolacją i brakiem kontaktów?

Ja bym poradziła mimo wszystko dbać o siebie. Taka sytuacja jest trudna dla każdego dziecka i oczywiście dla każdego jest inne rozwiązanie. Jednak według mnie najważniejsze jest, aby znaleźć się tu i teraz oraz myśleć o pozytywnych aspektach izolacji – mamy dzięki temu więcej czasu. Na przykład możemy robić wiele innych ciekawych rzeczy, na które nigdy nie wystarczało nam czasu. Skupić się bardziej na tym co pozytywne niż szukać negatywów. Ważne jest to, aby wyznaczyć granicę między czasem pracy,

a czasem wolnym, aby nie pogubić się w tym wszystkim.

Jak Pani sobie radzi w tej sytuacji?

Staralam się właśnie dbać o siebie, o swoją rodzinę. Sprawiać sobie różne przyjemności i uczestniczyć w różnych zdarzeniach, które odwracają uwagę od negatywnych myśli. Robiłam sobie z rodziną wspólne obiady lub wspólne kino, jakieś wycieczki, chociażby jednodniowe, aby odpocząć od komputera i od tego siedzenia w jednym miejscu. Dużo czytałam, miałam dużo zaległości i robiłam to, na co wcześniej nie miałam czasu. Uporządkowałam zdjęcia rodzinne i odnalazłam również zdjęcia z młodości najstarszych członków rodziny. Dodatkowo zebrałam o nich ciekawe informacje.

Odbiegając od tematów szkolnych, chciałobyśmy jeszcze zapytać, jak Pani spędza wolny czas? Ma Pani jakieś hobby?

Nie mam jakichś szalonych, ekstremalnych hobby, ale myślę, że hodowanie kwiatów i sprawy takie przyrodniczo-biologiczne są moimi zainteresowaniami. Bardzo lubię przyrodę i rośliny, właśnie temu poświęcam swój wolny czas. Mam dużo roślin w domu, ale posiadam też dwa ogródki i bardzo też o nie dbam. Urządzam moje ogródki i dbam, aby w odpowiednim okresie moje rośliny były w fazie kwitnienia, żeby o każdej porze roku mój ogródek był ładny, kolorowy i emanował właśnie swoim pięknem. Mam również taki kwiat, który zakwita już w lutym! Nie myślę tutaj o przebiśniegach. Jako pierwszy pojawia się w moim ogródku.

*Lilianna Diduch, Helena Marszał,
Aleksandra Nocoń, klasa 8d
Na zdjęciu: Beata Samorek*

DEPRESJA

Depresja – to słowo słyszymy coraz częściej w szkole, w domu, na ulicy. Co to takiego? Julia w luźnej rozmowie ze swoją ciocią, która jest psychologiem, przybliży Wam ten temat.

W dzisiejszych czasach depresja nie jest nam obca. Przez pandemię nasza grupa wiekowa jest zagrożona tą chorobą. Gdy codziennie

przez kilka godzin siedzimy przy komputerze możemy się uzależnić i tym samym doprowadzić do stanu depresyjnego. Przeprowadziłam wywiad z moją ciocią, która jest psychologiem na temat depresji.

Ciociu, czym jest depresja?

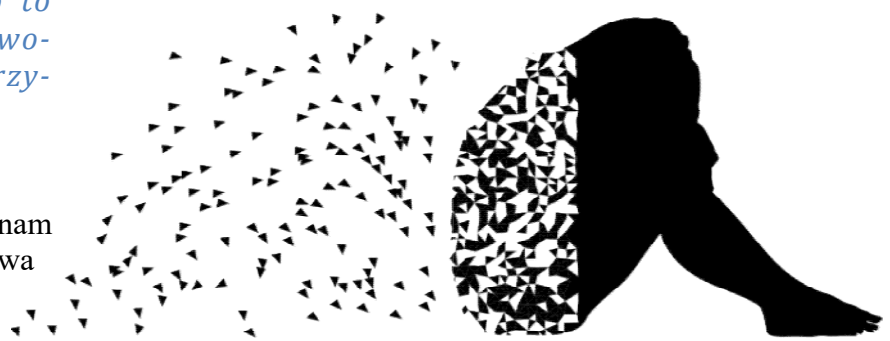
Depresja to długotrwałe uczucie smutku i obniżenie nastroju oraz utrata zainteresowania światem zewnętrznym. Nie każdy smutek jest depresją, jeśli spotkało cię coś przykrego, jest to naturalne. O depresji mówimy wtedy, gdy stan przygnębienia trwa ponad 2 tygodnie i nie jest on uzasadniony jakimś negatywnym wydarzeniem.

Dlaczego młodzież w dzisiejszych czasach jest zagrożona depresją?

Bo nie ma kontaktu z rówieśnikami, a także z powodu nierówności społecznych. Wiele nastolatków jest oceniana na podstawie wyglądu i swojej sytuacji majątkowej. Przez co osoby niespełniające kryteriów otaczającego go środowiska mogą być wykluczane przez większe grupy. Powoduje to uczucie odrzucenia, tym samym stan depresyjny.

Jak można rozpoznać depresję? Jakie są jej objawy?

Depresja charakteryzuje się objawami takimi jak: agresywność, kłótniowość, objawy somatyczne (ból brzucha, głowy), problemy ze snem i apetytem, zaburzenia koncentracji uwagi i trudności z zapamiętywaniem (niższe wyniki w nauce), silne reakcje emocjonalne i samo-okaleczenia, myśli samobójcze, wycofanie z aktywności i kontaktów społecznych.



Co zrobić, gdy ktoś przypuszcza, że ma depresję?

Najlepszym sposobem jest skierowanie się do psychiatry. On spróbuje nam pomóc. Drugim rozwiązaniem jest wychodzenie na zewnątrz, spacerowanie wśród zieleni. Zielony kolor uspokaja nas, więc najlepiej wybrać się do lasu. Ważne jest również, aby przebywać na słońcu. Słońce zapobiega depresji. Depresji nie wolno się wstydzić. Jest to choroba jak każda inna i każdy może na nią zachorować. Negatywne myśli typu: „wszystko jest beznadziejne - nic nie da się zmienić”, „jestem głupi/a”, „to wszystko moja wina” nie są dobre. Takie podejście jest błędne, bo przecież każdy człowiek ma prawo do błędu. Nie trzeba być idealnym, wystarczy tylko polubić siebie takim, jakim się jest. Przez tego typu myśli obniżamy swoje poczucie własnej wartości.

W jaki sposób zastąpić złe myśli?

Zamiast „Jestem głupia” można powiedzieć „Nie jestem idealny/a, ale to mi odpowiada, bo akceptuję siebie takiego/ taką jaki/a jestem.

Zamiast „Wszystko jest beznadziejne” powiedz „Świat nie jest doskonały to prawda, ale to mi się w nim podoba. Dzięki temu jest ciekawiej”.

Zawsze starajmy się zastąpić negatywne myśli czymś dobrym. Dzięki temu będziemy spokojniejsi i wydajcie nam to na lepsze.

Julia Grzempowska, klasa 7a

TARA – AZYL DLA KONI

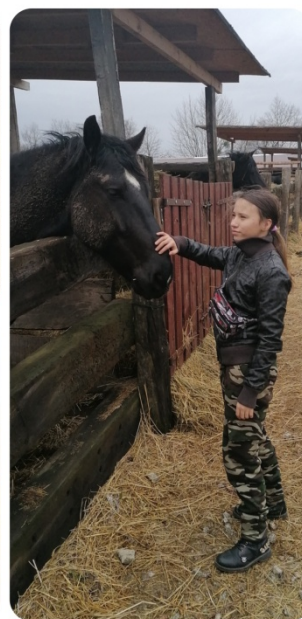
To tu w Tarze mieszka nasz adoptowany koń – Posejdon. Ostatnio odwiedziła go Julia z naszej szkoły. Jeśli chcecie wiedzieć, co w Tarze i u Posejdona słychać, to koniecznie przeczytajcie poniższy artykuł.

Czy pamiętacie Posejdona? To uroczy “staruszek”, którego nasza szkoła wzięła pod swoją opiekę. Mieszka w Tarze, wraz z innymi końmi i zwierzętami domowymi.

Tara to schronisko dla koni. Nie, to nie schronisko, to ich dom. Miejsce, gdzie czują się bezpieczne i szczęśliwe. Ale nie zawsze tak było. Wszyscy podopieczni Tary mają za sobą trudne i bolesne wspomnienia. Na szczęście znalazła

się osoba, Pani Scarlett, która tak bardzo ukochała te bezbronne stworzenia, że postanowiła zbudować dla nich dom.

Schronisko istnieje od 1995 roku. Założycielką fundacji jest Pani Scarlett Szyłogalis. Od początku istnienia Tara opiekuje się tymi najbardziej pokrzywdzonymi przez los końmi oraz zwierzętami gospodarskimi. Są to zwierzęta po przejściach, nieuleczalnie chore, porzucone. W Tarze znalazły bezpieczną przystań.



Obecne czasy są trudne dla nas wszystkich. Pandemia spowodowała, że nasze życie bardzo się zmieniło. Ograniczenia, zdalne nauczanie, lockdowny. Trudno nam się do tego dostosować. To wszystko dotyka nie tylko nas. Tara to instytucja OPP (Organizacja Pożytku Publicznego). Jej funkcjonowanie zależy od ludzi dobrej woli, którzy są chętni nieść pomoc. Nie chodzi tylko o pomoc materialną, chociaż jest ona bardzo ważna. Zakup pożywienia, koszty weterynaryjne, kowalskie, utrzymanie budynków - to wszystko kosztuje. Schronisko utrzymuje się z tego, co dobrzy ludzie ofiarują. A ofiarować mogą również swoją pomoc jako wolontariusze. Pracy w stajni jest bardzo dużo, a ręk do pracy zawsze brakuje.

Kocham konie!! Śledzę życie Tary na portalach społecznościowych, ale to za mało. Dlatego wybrałam się z rodzicami w odwiedziny. Chciałam zobaczyć Posejdona i przekonać się, czy moja pomoc też się przyda. Pogoda była kiepska. Padał deszcz i bardzo wiało. Zawieźliśmy do Tary marchew i jabłka zakupione specjalnie dla

podopiecznych tego schroniska. Mimo zimnej aury, przywitało nas ogromne ciepło bijące od Pani Scarlett i osób, które tego dnia pracowały w Tarze. Ich serdeczność i otwartość była ujmująca. A konie? Och, mogłabym rozpisywać się w nieskończoność. Powiem tylko tyle, że są to zwierzęta tak cudowne, wdzięczne i pragnące czułości, że słowami nie da się tego opisać. To trzeba zobaczyć i przeżyć. Posejdon nie był zbyt chętny tego dnia do kontaktu z nami, ale możemy mu to wybaczyć. Ma już swoje lata i chadza własnymi ścieżkami. Jednak nie możemy zapominać, że to nasz podopieczny. Dlatego, jeśli macie trochę wolnego czasu i chęci do pracy, wybierzcie się do Tary. Pomóżcie posprzątać boksy, zawieźcie smakołyki, okażcie swoje serce. A jeśli nie możecie pojechać, to może wspomócie finansowo Tarę. Na stronie fundacji można znaleźć informacje dotyczące możliwości wpłaty funduszy na fundację (www.fundacja.tara.info). Nie bądźcie obojętni. Dzisiaj Ty pomagasz, jutro to dobro wróci do Ciebie. Pomaganie jest fajne. :)

Julia Nowak, klasa 7a

NOWE ZWIERZĘTA W ZOO

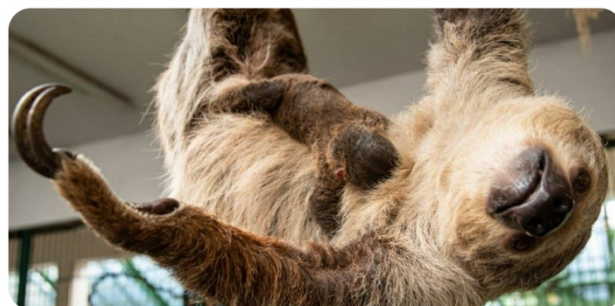
Pandemia nie odpuszcza, cały świat spowolnił, a w naszym Wrocławskim Ogrodzie Zoologicznym...

Kudłate, łaciate, przegowane, skrzydlate ... na świecie pandemia, a we wrocławskim Zoo baby boom trwa...

W dniu 11 marca 2020 WHO ogłosiło stan pandemii Covid-19, który trwa do dzisiaj. Cały świat walczy z niebezpiecznym wirusem, ale przyroda odradza się i na świat przychodzą młode.

We Wrocławskim Ogrodzie Zoologicznym trwa baby boom – podczas lockdownu, kiedy bramy Zoo zostały zamknięte zwierzęta zagrożone wyginięciem w swoim naturalnym środowisku wydają na świat potomstwo, które wzbudza mnóstwo emocji. Jak donosi wrocławskie Zoo od 21 marca do 10 czerwca 2020 roku na świat przyszło ponad 160 osobników z około 80 gatunków, w tym zagrożonych wyginięciem. Wśród najnowszych maluchów są m.in. marmosetki, haflingery, muflony, lemury katta, takiny złote, jeżozwierze indyjskie, legwaniki błękitne,

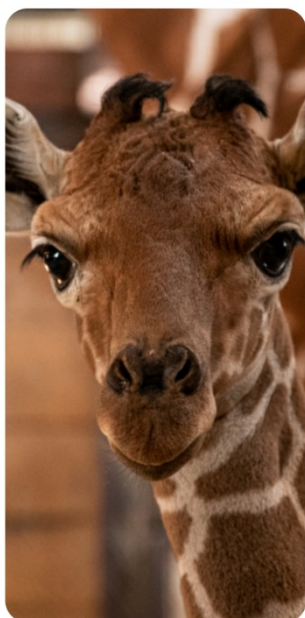
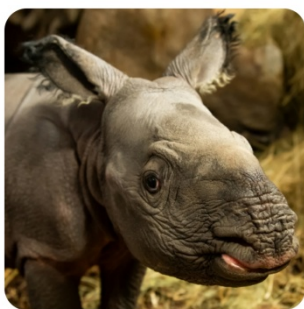
pingwiny przylądkowe, kury bankiwa, sitatungi, nandu szare, renifery, kozy bezoarowe, smugowce chińskie, boa kolumbijskie, kolcobrzuchy, kangury rude, manat, żółwie olbrzymie, gekony Kocha, gnu białoborde, nandu szare, ibis grzywiasty, gekon płaczący, gekon madagaskarski, ostajnice nakrapiane.



Wśród młodych urodzonych do końca czerwca 2020 największe emocje wzbudził tygrys sumatrański, który przyszedł na świat dokładnie 23 maja 2020 r. To pierwszy osobnik, tego krytycznie zagrożonego gatunku, urodzony od 8 lat w Polsce.

W październiku pojawił się koczokodan górski, a w mikołajki na świat przyszedł jeden z najbardziej wytrzymałych gatunków zwierząt na świecie – gwanako, który zamieszkuje wysokie góry i pustynie. Osobniki żyjące na pustyni obywają się bez wody, bo potrafią ją pobierać z mgły. W Święto Trzech Króli 2021 na świat, po raz pierwszy we Wrocławiu, przyszedł nosorożec indyjski – pierwsze takie wydarzenie w 155-letniej historii wrocławskiego ogrodu zoologicznego. Natomiast 5 lutego 2021 roku mało poznany i zagrożony gatunek, pancernik południowy zwany bolitą. Pod koniec lutego 2021 wykluły się helodermy meksykańskie - te jadowite jaszczurki można zobaczyć tylko w 76 ogrodach zoologicznych na świecie, a w ciągu ostatniego roku wykluły się zaledwie 4 osobniki, a w naturze grozi im zagłada. W lutym br. urodził się kuskus – są to wyjątkowe narodziny, ponieważ kuskusy są jedynie w 4 ogrodach na świecie

i tylko we Wrocławiu udało się je z sukcesem rozmnożyć. W naturze żyją wyłącznie na wyspie Celebes w Indonezji, a niedługo mogą zupełnie wyginąć. Kuskus niedźwiedzi należy do najrzadszych, najmniej poznanych i najbardziej zagrożonych wyginięciem gatunków zwierząt na Ziemi. Dokładnie 4 marca 2021 roku przyszła na świat mała żyrafa siatkowana należąca do gatunku także zagrożonego wyginięciem. Tylko w marcu i kwietniu br. we wrocławskim Zoo przyszło na świat ponad 100 nowych mieszkańców z niemal 30 gatunków między innymi 17 kózek karłowatych, 15 legwaników błękitnych, 6 lemurów katta, 4 maryl patagońskie, 4 łabędzie czarnoszyje, czy 3 szczupaki afrykańskie. I zapewne to jeszcze nie koniec...



Artykuł powstał na podstawie informacji podanych przez wrocławski Ogród Zoologiczny.

Adam Raszowski, Julia Nowak,
Urszula Wojciechowska, klasa 7a
Zdjęcia: www.zoo.wroclaw.pl

PIĘKNA NASZA POLSKA CAŁA

Julia znowu podbija Dolnośląskie. Gdzie zawędrowała tym razem? Co Wam poleci? Z pewnością każdy znajdzie coś dla siebie, i ten aktywny, i ten troszkę leniwy...

Nie siedz w domu, ruszaj na szlak i podziwiaj piękno natury!!!

Ostatnie miesiące w znacznym stopniu ograniczyły naszą swobodę. Jednak nie samym kinem, restauracją czy zorganizowanym sportem człowiek żyje. Mimo obostrzeń spowodowanych pandemią, nadal możemy cieszyć się swobodą. Tak, to możliwe!!! Wystarczy podnieść się z fotela i wyruszyć na szlaki dolnośląskich ścieżek. Dziś mam do zaproponowania dwie opcje: jedna, dla troszkę leniwych, a druga dla tych, którym dłuższy spacer nie jest straszny. Siedzenie w domu rozleniwiło wielu z nas. Dla rozruszania kości proponuję krótki spacer w pięknych przyrodniczo okolicach, z cudownymi widokami na szczyty Karkonoszy. Wystarczy wybrać się w okolice Jeleniej Góry. Pomiędzy Stanisławem a Marzycami wyrasta Wzgórze Grodna. Na jego szczycie (504 m.n.p.m.) znajduje się zamek myśliwski Księcia Henryka. Zwieńczeniem budowli jest wieża o wysokości 15 metrów. Widok z niej jest imponujący. Do zamku dotrzeć można wybierając jedną z kilku leśnych dróg.

Każda oznaczona jest szlakami turystycznymi. Ze Stanisławowa, żółtym szlakiem spacer zajmie Wam jedynie 30 minut. Nieco krótszą trasą jest również żółty szlak, ale wędrówkę rozpoczynamy od strony Sosnowki. To jedynie 20 minut spokojnego spaceru leśnym duktem. Możemy iść

także szlakiem niebieskim – z Marzyc. Przejście tym szlakiem to jedynie 15 minut. Prawda, że to “bułka z masłem”? A na szczycie czeka na Was niewielki, ale piękny zamek myśliwski. Z jego wieży podziwiać można zarówno Śnieżkę, jak i Śnieżne Kotły czy zamek Chojnik. Opiekun zamku chętnie opowie Wam o jego historii.



Za mało jak dla Was? To może zaproponuję trochę inny kierunek: Błędne Skały na stokach Skalniaka na wysokości 852m. Jest to rejon Gór Stołowych położony pomiędzy Kudową Zdrojem, a Karłowem. To 21 hektarowy rezerwat przyrody z cudownym Skalnym Labiryntem. Przejście labiryntu zajmuje około 40 minut i pełne jest głębokich szczelin, korytarzy, grzybów i blokowisk skalnych. Nie sposób przejść tego labiryntu bez uśmiechu na ustach, gdyż niekiedy szczeliny są tak wąskie, że ich przejście wymaga umiejętności cyrkowych 😊. To magiczne miejsce zachwycało filmowców. Kręcono tutaj sceny do "Opowieści z Narnii" czy "Przyjaciół wesołego diabła".

Do Błędnych Skał można dojechać samochodem. Są dwa parkingi: dolny i górny. Z dolnego trzeba być gotowym na około 75 minut spaceru niebieskim szlakiem (ok. 3,5 km), zanim dojdziemy do Labiryntu. Górny jest przy samym wejściu do Błędnych Skał, jednak droga do niego jest wąska i kręta, dlatego ruch odbywa się wahadłowo co 30 minut. Wejście na teren labiryntu jest płatne, a aktualny cennik można sprawdzić w Internecie.

Szlak przez Skalny Labirynt to droga jednokierunkowa. Już na samym początku, przy pierwszym rozwidleniu, polecam skrócić w lewo na punkt widokowy "Skalne Czasze". Widać z niego Szczeliniec i Karkonosze. W dalszej części labiryntu spotkać można Okręt, Dwunożny Grzyb czy Kurzą Stopkę. Na końcu labiryntu wystarczy skrócić w lewo na czerwony szlak, aby po 10 minutach wrócić do wejścia.

Wyprawa w Góry Stołowe, to wyprawa do okresu kredy, gdzie ma swój początek kształtowanie się tego terenu. W miejscu płytkiego morza (z okresu 95 do 80 mln lat temu) tworzyły się gruboziarniste piaskowce, a w orogenezie alpejskiej doszło do wypiętrzenia i początków erozji. To właśnie erozja stworzyła te wszystkie, imponujące formy skalne.

Obie propozycje, choć tak różne, warte są odwiedzenia nie tylko ze względu na piękno swej formy, ale również dlatego, że pozwalają nam na odkrywanie miejsc, które głęboko zapadają w pamięć i tworzą cudowne wspomnienia. Nie siedź więc w fotelu. Dolnośląskie czeka!!! Dziś tu, jutro tam, a kiedyś... Ale to już inna opowieść :)

Julia Nowak, klasa 7a

ENGLISH CORNER

In the English corner, we present an interview with an English teacher and memes made by the eighth grade students.

AN INTERVIEW WITH...

an English teacher – Ms Katarzyna Zwierzyńska-Paluszek about e-learning.

Hello.

Hi!

How long have you been teaching English?

Definitely for long. I've been teaching English for fifteen years in SP1 and I love it.

Do you like e-lessons?

Yes and no, I should say, because there is no simple answer.



Why?

Well, on one hand I like them because every day is like a new surprise. I can learn a lot. My students can learn a lot as well. However, e-lessons will never win with the face-to-face contact, which I have during stationary learning.

Do you prefer stationary learning or lessons on computer? Why?

This is strictly connected with the above question. Computer lessons are really challenging. During the pandemic time I quickly had to switch from personal contact with my students into something completely different and unknown. On one side it was fascinating but on the other, a bit terrifying. I had to learn new

things, new technology. Moreover, all those things will never replace what I love the most, contact in reality, I'm a really social person.

What do you think: students learn more at home or at school?

...How to put it... It depends on various things but in my opinion if the student is properly motivated he or she will definitely learn a lot no matter where. However, when students learn at home they can be distracted easily with things teachers can't see.

And at school they can't do something on their computers.

Exactly! During e-lessons they may do other things like using their phones, talking to their family members, playing computer games. They are not so focused as they are at school.

What kind of projects students can do at home?

There are various types of project that can be done at home. Having in mind that my students spend a lot of time in front of the computer, I always try to give them project in which they won't use apps or computers. For example, one of my classes did a project about favourite books. It was more like presenting a book to the class. The other one was called an English challenge, in which students were supposed to spend one day in an English way. For example, they were using as many English words as they could during the whole day, they were reading English books, listening to English songs or writing a piece of daily diary. That was fun. I can give you plenty of such examples.

How many students say something like "oh, I can't speak, I don't have a microphone"?

... Oh yes! It happens, sometimes it happens! I've got a few such students, who try 'these tricks'. However, if their microphone isn't working properly, I always ask them to write in the chat. In this way I make sure that they hear me and are with me during the class, not somewhere else. But to tell you the truth, it is not so frequent during my classes. I always try to teach in an interesting way, with nice tasks and good atmosphere. Students know, that the best way to learn a language is by using and interacting during the class.

Do students like working together or alone? Why?

It again depends on the group, because there are some classes, where working in groups

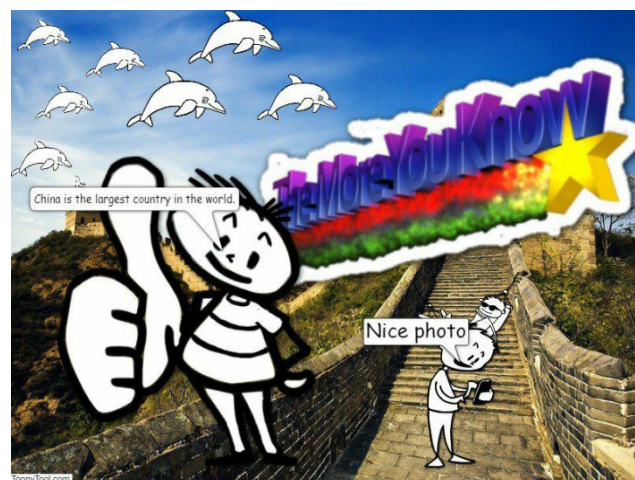
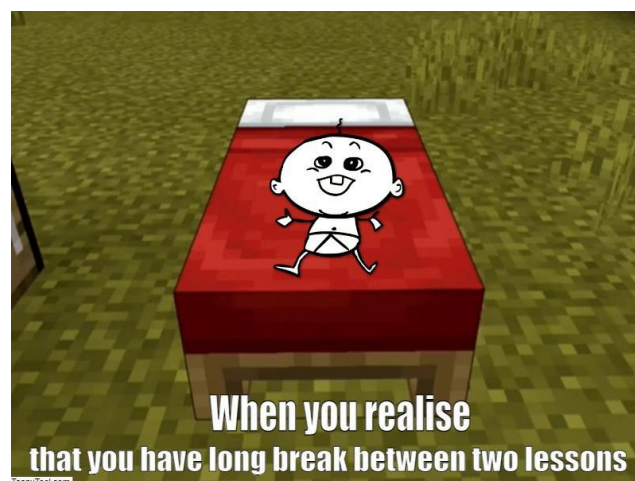
is brilliant. However, the key to success is the task. If it is challenging, students are motivated and ready to work on their own or with the group.

Urszula Wojciechowska,

Adam Raszowski, klasa 7a

Zdjęcie: autorzy z Panią Zwierzyńską-Paluszek

MEMES



Me with friend in test on online lessons:



when the printer is low on ink



Even though heartbroken...
Still happy for her.



Uczniowie z klas 8a,b,d

DEUTSCHES LESEECKCHEN

Mode und Schule in der Pandemie. Was sagen unsere Schüler dazu?

MODE IM ONLINE-UNTERRICHT

Mode ist sehr wichtig für die Jugendlichen. Wie ziehen sie sich an, wenn sie zu Hause bleiben und am Computer lernen müssen? Tragen sie bequeme oder eher elegante Klamotten?

Das ist Anna. Sie hat schwarze Haare, große Augen, eine kleine Nase und einen kleinen Mund. Im Unterricht hat sie einen blauen Pyjama. Ihr Pyjama ist gestreift. Sie hat einen weißen Bären und ein Buch in den Händen. Sie hat nur einen rosa Schuh. Wo ist der zweite? Vielleicht unter dem Bett...

Zuzanna Janiczek,
klasa 6c



Das ist Julia. Sie hat glattes Haar. Ihre Haare sind auch schwarz und lang. Sie hat eine kleine Nase und große Augen. Sie trägt ein Sweatshirt mit grünen Sternen. Das Sweatshirt ist violett. Sie hat eine schwarze Sporthose, bunte Socken und einen Schuh. Julia hält in der rechten Hand ein Handy. Ihre Kleidung ist bequem.

Mateusz Strutyński,
klasa 6c





Dieses Mädchen heißt Luna. Luna ist 14 Jahre alt und hat große braune Augen. Sie hat schwarze Haare. Ihre Haare sind zu zwei Pferdeschwänzen zusammengebunden. Sie trägt ein Kleid mit Tüllärmeln. Das Kleid ist schwarz und elegant. Sie hat drei wunderschöne Halsketten. Sie trägt schwarze Strumpfhosen. Luna kümmert sich um ihr Aussehen und deswegen ist sie im Internetunterricht so gekleidet. Sie hat auch viele Bücher, denn sie liest gern.

*Hanna Dąbrowska,
klasa 6c*



Kasia ist schlank. Sie hat lange und braune Haare. Sie trägt zwei Pferdeschwänze. Sie hat blaue Augen, eine kleine Nase und einen kleinen Mund. Sie trägt ein weißes bequemes T-Shirt mit roten Streifen. Kasia trägt hellblaue Jeans und gelbe Sportschuhe. Sie hat weiße Socken mit einem roten Streifen.

*Marcin Kamiński,
klasa 6c*

*Grafiki:
Natasza Kocylak,
klasa 7e*

SCHULE IN DER PANDEMIE

Wie sieht die Schule in der Pandemie aus? Was finden die Schüler toll und was gefällt ihnen nicht?

Hallo Jan,
es gibt Pandemie und deswegen lernen wir online seit Oktober, also schon seit 6 Monaten. Wir lernen zu Hause, denn in der Schule sind viele Menschen und es ist sehr leicht, sich anzustecken.

Im Online-Unterricht müssen wir Aufgaben am Computer machen, mit den Lehrern chatten, usw. Wir arbeiten selten in Gruppen. Ich mag diese Gruppenarbeit nicht, ich arbeite lieber allein.

Online-Lernen ist toll. Man kann im Unterricht essen und trinken. Wir können auch länger schlafen. Ich schlafe ungefähr 45 Minuten länger als früher. Die Internetschule ist für mich besser, ich finde, ich lerne mehr als in der normalen Schule. Schöne Grüße

Kuba

Jakub Mazur, klasa 7c

Lieber Peter,

Ich lerne online seit Oktober, denn es gibt Pandemie und man kann sich anstecken.

Ich chatte mit den Lehrern und ich mache Aufgaben am Computer.

Ich finde die Internetschule toll. Ich kann im Pyjama im Unterricht sein und man kann im Unterricht auch essen und trinken. Das gefällt mir.

Liebe Grüße

Dein Łukasz

Łukasz Maryniaczyk, klasa 7c

Lieber Kacper,

ich lerne zu Hause seit Oktober. Ich lerne im Haus, denn es gibt Pandemie. Draußen gibt es viele kranke Menschen und man kann sich schnell anstecken. Ich mache Aufgaben am Computer und chatte mit den Lehrern. Ich spreche mit ihnen per Teams. Ich finde die Internetschule super, denn ich bin im Pyjama im Unterricht und ich kann länger schlafen. Das Lernen zu Hause hat auch schlechte Seiten: ich habe fast keinen Kontakt mit meinen Freunden und ich bin immer fauler.

Liebe Grüße

Dawid

Dawid Grzelewski, klasa 7c

Liebe Anna,
seit sieben Monaten muss ich zu Hause lernen,
denn es gibt Pandemie und die Leute können
sich schnell anstecken. Wir müssen jeden Tag
aufstehen und die Aufgaben am Computer ma-
chen. Der Unterricht ist online. Wir chatten mit
den Lehrern per Teams und manchmal arbeiten
in den Gruppen. Die Lehrer helfen uns bei den
Aufgaben. Ich finde Internetschule toll, denn ich
kann länger schlafen und im Pyjama im Unter-
richt sein.

Liebe Grüße
Matylda

Matylda Skrzydło, klasa 7c

SONDA SZKOLNA

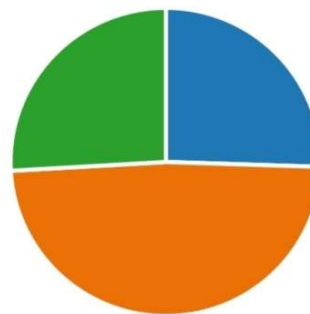
248 z 444 uczniów klas 4-8 bawiło się
razem z nami odpowiadając na pytania
przygotowane przez klasę 7d. Tym razem
ankieta dotyczyła sytuacji, w której
tkwimy od ponad roku. Sprawdźcie, jak
odpowiadaliście.

Jak dbasz o odporność?

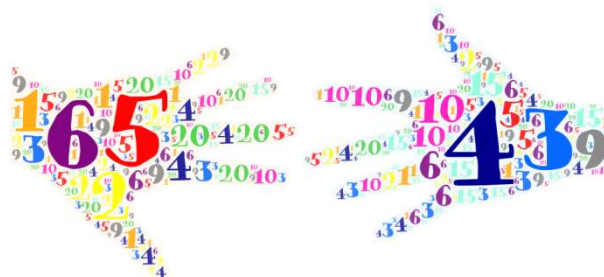


Czy Twój kontakt z przyjaciółmi się pogorszył?

● tak	63
● nie	120
● trudno powiedzieć	64

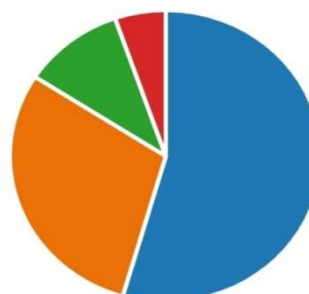


Z iloma osobami ze szkoły utrzymujesz kontakt?



Jak często wychodzisz z domu?

● codziennie	134
● 3-4 razy w tygodniu	73
● raz na tydzień	26
● nie wychodzę	13



Jak radzisz sobie z nauką zdalną?

● bardzo dobrze	47
● dobrze	119
● średnio	69
● źle	12



Ile godzin dziennie spędzasz przed ekranem komputera?

● 12h+	42
● 8h+	111
● 4h+	61
● tylko na e-lekcjach	32



Jak spędzasz czas wolny?



Z jakich źródeł czerpiesz informacje o pandemii?



Czy Twoje relacje z rodzeństwem podczas izolacji się polepszyły?

● tak	92
● nie	97
● nie mam rodzeństwa	56



Czy masz więcej wolnego czasu?

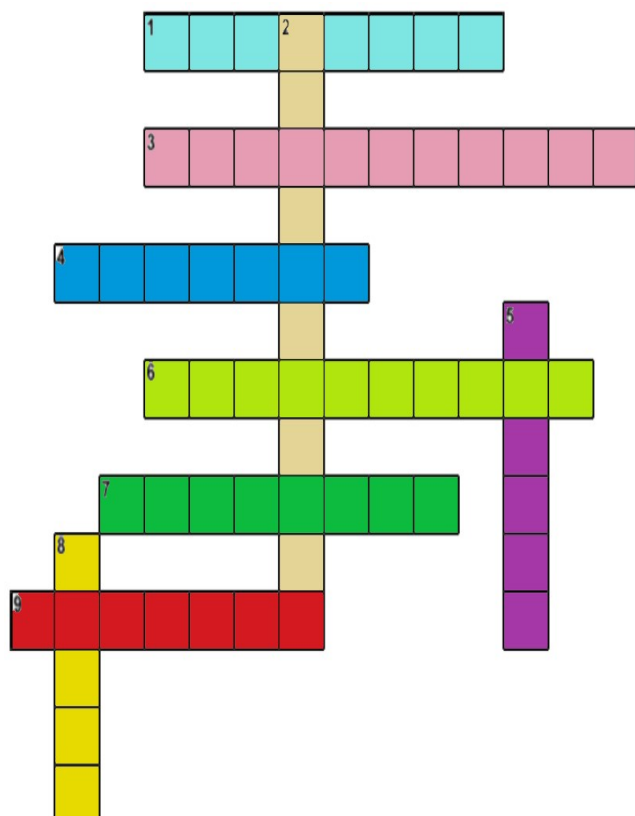
● tak	135
● nie	47
● tyle samo	64



*Pytania: uczniowie klasy 7d
Grafiki w WordArt: Urszula Wojciechowska,
Adam Raszowski, klasa 7a*

KRZYŻÓWKA

Szare komórki – reaktywacja! Sprawdź się sam!



Poziomo:

1. Panuje obecnie na całym świecie.
3. O zakończeniu pandemii zadecyduje działanie ...
4. Od drugiej osoby musimy utrzymać 2 metrowy ...
6. Każdego dnia staramy się o otwartą ...
7. Każdy z nas po wyjściu z domu zakłada
9. Dbamy o nią codziennie poprzez np. : zdezynfekowanie rąk.

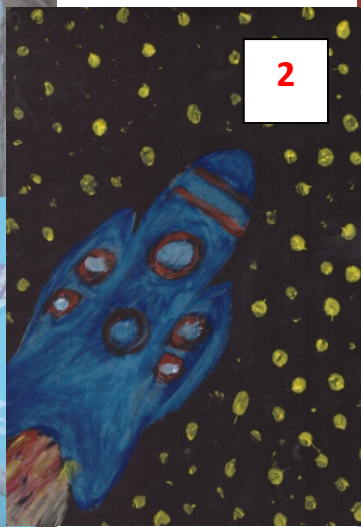
Pionowo:

2. W sklepach obowiązuje rąk.
5. W dzisiejszych czasach w medycynie trzeba wspierać ...
8. Każdego dnia rozprzestrzenia się ...

Karolina Załoga-Żytewicz, klasa 6c

GALERIA JEDYNECZKI

Jeśli ktoś z Was ma już dość pandemii, chętnie wyszedłby w końcu z domu, to zapraszamy na wyprawę w kosmos. Uczniowie klas szóstych przygotowali dla Was bilety. Naprawdę warto, bo... są w bardzo dobrej cenie! ;)



1. Hanna Sadecka, 6b
2. Maksym Mazurek, 6a
3. Mateusz Marciniak, 6f
4. Bartosz Madej, 6b
5. Piotr Jeziorek, 6b
6. Inga Dyrduła, 6b
7. Julita Rewa, 6b

Pamiętajcie!!!
Czy w papierowej gazecie
czy w Internecie!
Jestem z Wami!!!

